

Sygn. akt V P 178/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 9 listopada 2015 roku

Sąd Rejonowy / Okręgowy w R. Wydział V

Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący: SSR Sonia Lasota-Zawisza

Sędziowie

Ławnicy:

Protokolant: Tomasz Kałuża-Herok

przy udziale ./.

po rozpoznaniu w dniu 4 listopada 2015 roku w Rybniku

sprawy z powództwa S. R.

przeciwko (...) Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w R.

o ustalenie wypadku przy pracy

1. ustala, że powód S. R. w dniu 6 września 2013 roku uległ wypadkowi na równi z wypadkiem przy pracy w rozumieniu art. 3 ust. 2 ustawy z dnia 30 października 2002 roku o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych;
2. zasądza od pozwanej na rzecz powoda kwotę 60 zł (sześćdziesiąt złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego;
3. nakazuje pobranie od pozwanej na rzecz Skarbu Państwa (Sądu Rejonowego w Rybniku) kwoty 500 zł (pięćset złotych) tytułem zwrotu kosztów sądowych.

Sygn. akt V P 178/14

UZASADNIENIE

Powód S. R. w pozwie przeciwko pozwanej (...) Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w R., sprecyzowanym na rozprawie w dniu 1 grudnia 2014 roku, wniósł o ustalenie, iż zdarzenie z dnia 6 września 2013 roku było wypadkiem zrównanym z wypadkiem przy pracy oraz o zasądzenie od pozwanej zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

W uzasadnieniu powód wskazał, iż jest zatrudniony u pozwanej na podstawie umowy o pracę na czas nieokreślony na stanowisku ślusarza. Dnia 2 września 2013 roku powód otrzymał polecenie wyjazdu służbowego do G. na okres od 2 do 8 września 2013 roku. W dniu 6 września 2013 roku po zakończeniu zaplanowanych prac brygadzysta będący bezpośrednim przełożonym powoda zdecydował o zakończeniu pracy i wcześniejszym powrocie, co zostało zatwierdzone przez uprawnionego do tego pracownika pozwanej G. B.. W trakcie drogi powrotnej powód uległ

wypadkowi drogowemu, na skutek którego odczuwał silny ból kręgosłupa i zdiagnozowano u niego skręcenie kręgosłupa lędźwiowego. Zdaniem powoda pozwana błędnie zakwalifikowała powyższe zdarzenie jako wypadek w drodze do pracy lub z pracy, bowiem zdarzenie miało miejsce w czasie podróży służbowej i winno być uznane za wypadek na równi z wypadkiem przy pracy. (vide k.2-5, 56)

W odpowiedzi na pozew pozwana (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w R. wniosła o oddalenie powództwa oraz o zasądzenie od powoda zwrotu kosztów procesu.

Uzasadniając odpowiedź pozwana przyznała okoliczności zatrudnienia powoda oraz oddelegowania go do pracy poza stałym miejscem jej wykonywania. Jednocześnie wskazała, iż po zakończeniu pracy w dniu 6 września 2013 roku o godz. 14.00 powód został poinformowany o zakończeniu oddelegowania i możliwości powrotu do miejsca zamieszkania. Powód wracał do miejsca zamieszkania wraz z innymi pracownikami korzystającymi z dni wolnych od pracy samochodem służbowym użyczonym pracownikom przez pozwaną. Pozwana podniosła, iż w chwili wypadku powód nie pozostawał w jej dyspozycji, a podróż samochodem służbowym nie była wykonywana dla realizacji potrzeb pozwanej jako pracodawcy, wobec czego zdarzenie z dnia 6 września 2013 roku stanowi wypadek z pracy do domu. (vide k.45-47)

Sąd ustalił, co następuje:

Dnia 14 lipca 2010 roku pozwana „W.” Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w R. zawarła z powodem S. R. umowę o pracę na okres próbny do dnia 14 października 2010 roku, na mocy której powód został zatrudniony u pozwanej na stanowisku ślusarza-spawacza w wymiarze pełnego etatu. Zgodnie z kolejnymi umowami powód został zatrudniony u pozwanej na czas określony do 30 października 2011 roku, a następnie na czas nieokreślony.

Dowód: umowy o pracę z dnia 14 lipca, 14 października 2010 roku oraz 31 października 2011 roku – akta osobowe powoda k.1B, 14B, 24B oraz akta sądowe k.7

W dniu 2 września 2013 roku pozwana wydała powodowi polecenie wyjazdu służbowego nr 78/13 do (...) na czas od 2 do 8 września 2013 roku.

Dowód: polecenie wyjazdu służbowego – akta osobowe powoda k.35 oraz akta sądowe k.12

W dniu 6 września 2013 roku po zakończeniu pracy w Hucie (...) o godz. 14.00 powód wraz z innymi pracownikami, po wcześniejszym spakowaniu rzeczy w miejscu noclegu, udał się służbowym samochodem w kierunku domu. W trakcie drogi powrotnej około godz. 16.30 pod bramkami na autostradzie (...) w tył samochodu, w którym znajdował się powód uderzył inny pojazd. Na skutek powyższego zdarzenia drogowego powód zaczął odczuwać ból w okolicy lędźwiowej kręgosłupa i zdiagnozowano u niego zwichnięcie, skręcenie stawów i więzadeł odcinka lędźwiowego kręgosłupa i miednicy. Zespół powypadkowy uznał powyższe zdarzenie za wypadek w drodze do pracy lub z pracy.

Dowód: karta wypadku – akta osobowe powoda k.35B oraz akta sądowe k.13-13 verte; przesłuchanie stron – powoda k.81-82; dokumentacja medyczna k.14-24

Powód zwracał się do pozwanej o zakwalifikowanie powyższego zdarzenia najpierw jako wypadek w pracy, a następnie jako wypadek traktowany na równi z wypadkiem przy pracy, a to z uwagi na okoliczność delegowania powoda do pracy w Hucie (...), co jednakże okazało się bezskuteczne. Pozwana odmówiła roszczeniu powoda wskazując, iż do zdarzenia doszło po zakończeniu pracy, kiedy powód nie pozostawał w dyspozycji pracodawcy.

Dowód: pismo powoda z dnia 18 lutego 2014 roku, pismo pełnomocnika powoda z dnia 28 lutego 2014 roku, pisma pozwanej z dnia 24 lutego oraz 7 marca 2014 roku – akta osobowe powoda k.35B oraz akta sądowe k.25-30

Na wniosek powoda, pozwana powołała komisję pojednawczą w celu rozpatrzenia okoliczności powyższego wypadku. Prace komisji nie doprowadziły jednakże do zawarcia ugody między stronami.

Dowód: pismo powoda z dnia 17 marca 2014 roku, zarządzenie nr (...) prezesa zarządu pozwanej z dnia 18 marca 2014 roku, protokół z posiedzenia komisji pojednawczej z dnia 19 marca 2014 roku – akta osobowe powoda k.35B

Zgodnie z przyjętą przez siebie praktyką, pozwana zapewniała pracownikom będącym w delegacji bezpłatny przejazd służbowymi samochodami na miejsce wykonywania pracy oraz w drodze powrotnej, aż do miejsca zamieszkania. Jednocześnie, co dwa tygodnie pozwana umożliwiała pracownikom oddelegowanym do pracy na okres powyżej 14 dni bezpłatny przejazd do domu na weekendy. Do prowadzenia służbowych samochodów uprawnieni byli wyłącznie pracownicy wyznaczeni przez pozwaną.

Z uwagi na zakończenie prac przewidzianych dla powoda, E. S. będący jego bezpośrednim przełożonym, po konsultacji ze swoim przełożonym, podjął decyzję o wcześniejszym zakończeniu delegacji powoda i jego powrocie do domu po pracy w piątek 6 września 2013 roku. Na wcześniejsze zakończenie delegacji powoda zgodę wyraził pracownik pozwanej odpowiedzialny za realizację całości kontraktu w G. G. B..

Powód w dniu 6 września 2013 roku wracał do domu wraz z innymi pracownikami pozwanej, którzy jednakże mieli ponownie stawić się do pracy w G. w następnym tygodniu. Powrót do domu odbywał się zgodnie z przyjętą praktyką służbowym samochodem, którego kierowcą z upoważnienia pozwanej był R. W.. W drodze do domu pracownicy nie musieli dokonywać żadnych czynności związanych ze świadczeniem pracy na rzecz pozwanej.

Dowód: zeznania świadka G. B. k.75 verte; zeznania świadka E. S. k.75 verte-76; zeznania świadka R. W. k.76-76 verte; przesłuchanie stron – powoda k.81-82; przesłuchanie stron – za pozwaną prezes zarządu A. M. k.82-84

Powyższy stan faktyczny został ustalony na podstawie zgromadzonych i powołanych wyżej dowodów z dokumentów oraz w oparciu o dowód z zeznań świadków G. B., E. S. oraz R. W., jak również o dowód z przesłuchania stron, które wraz z dowodami z dokumentów wzajemnie się uzupełniają tworząc wyrazisty obraz całości sprawy.

Jednocześnie, Sąd wskazuje, iż nie dał wiary twierdzeniom prezesa zarządu pozwanej A. M. w zakresie, w jakim prezes zarządu podnosił, iż powód miał wracać z delegacji dopiero w niedzielę 8 września 2013 roku czekając na ewentualną pracę w sobotę, bowiem jak wskazał sam prezes zarządu, bezpośredni przełożony powoda był uprawniony do podjęcia decyzji o wcześniejszym zakończeniu delegacji.

Nadto, zgodnie z art. 227 k.p.c., podstawą ustalenia stanu faktycznego sprawy nie stał się ostatecznie dowód z ewidencji czasu pracy R. W. (vide k.51), bowiem dokument ten nie stwierdza żadnego faktu mającego istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy.

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo zasługuje na uwzględnienie.

Między stronami bezsporne było, iż powód został oddelegowany przez pozwaną do pracy w innej miejscowości, a także, iż wracając do domu po zakończonej pracy w dniu 6 września 2013 roku uległ opisanemu wyżej zdarzeniu drogowemu, na skutek którego doznał urazu. Spór w niniejszej sprawie sprowadzał się do kwestii ustalenia czy wypadek jakiemu uległ powód stanowił wypadek traktowany na równi z wypadkiem przy pracy czy też wypadek w drodze do pracy lub z pracy. Zdaniem powoda zdarzenie miało miejsce w czasie podróży służbowej i winno być uznane za wypadek na równi z wypadkiem przy pracy. W ocenie pozwanej w chwili wypadku powód nie pozostawał w jej dyspozycji, a podróż samochodem służbowym nie była wykonywana dla realizacji potrzeb pracodawcy, wobec czego zdarzenie stanowi wypadek z pracy do domu.

Zgodnie z art. 3 ust. 1 ustawy z dnia 30 października 2002 r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (Dz.U. z 2009 r., nr 167 poz. 1322 j.t. ze zm.) za wypadek przy pracy uważa się nagle zdarzenie wywołane przyczyną zewnętrzną powodujące uraz lub śmierć, które nastąpiło w związku z pracą: 1) podczas lub w związku z wykonywaniem przez pracownika zwykłych czynności lub poleceń przełożonych; 2) podczas lub w związku

z wykonywaniem przez pracownika czynności na rzecz pracodawcy, nawet bez polecenia; 3) w czasie pozostawiania pracownika w dyspozycji pracodawcy w drodze między siedzibą pracodawcy a miejscem wykonywania obowiązku wynikającego ze stosunku pracy.

Z mocy ust. 2 pkt 1 na równi z wypadkiem przy pracy, w zakresie uprawnienia do świadczeń określonych w ustawie, traktuje się wypadek, któremu pracownik **uległ w czasie podróży służbowej** w okolicznościach innych niż określone w ust. 1, chyba że wypadek spowodowany został postępowaniem pracownika, które nie pozostaje w związku z wykonywaniem powierzonych mu zadań.

Z regulacji art. 77⁵ § 1 k.p. wynika, iż podróż służbową stanowi podróż pracownika podejmowana na polecenie pracodawcy, której celem jest wykonanie zadania służbowego poza miejscowością, w której znajduje się siedziba pracodawcy, lub poza stałym miejscem pracy pracownika.

Jednocześnie, zgodnie z podzielanym przez Sąd orzekającym poglądem Sądu Najwyższego, przepis art. 3 ust. 2 pkt 1 ustawy wypadkowej nie ustala szczególnej, samodzielnej ochrony pracownika wykonującego pracę w czasie podróży służbowej w rozumieniu prawa pracy, bowiem pracownik podlega wówczas ochronie na zasadach określonych w przepisie art. 3 ust. 1 pkt 1-3 ustawy wypadkowej. Istota ochrony pracownika na podstawie przepisu art. 3 ust. 2 pkt 1 ustawy wypadkowej sprowadza się natomiast do rozciągnięcia szczególnej ochrony ubezpieczeniowej w podróży służbowej na okoliczności należące do sfery prywatnych spraw pracownika. W praktyce oznacza to, że w ramach podróży służbowej pracownik jest objęty ochroną ubezpieczeniową przez cały czas pobytu w takiej podróży. (...) wypadek przy pracy powinien pozostawać w związku z pracą, natomiast wypadek podczas podróży służbowej musi się wiązać z wykonywaniem zadań powierzonych na czas podróży służbowej. Przy kwalifikowaniu danego zachowania jako pozostającego w związku z podróżą służbową należy badać, czy w łączności z nią pozostawał cel zachowania pracownika, czy też miało ono wyłącznie prywatny charakter. Przy czym zachowaniami niepozostającymi w związku z wykonywaniem powierzonego zadania i sprzecznymi z celem podróży służbowej są te zachowania ze sfery prywatnych spraw pracownika, które nie były konieczne z punktu widzenia celu i warunków odbywania podróży służbowej, np. gdy pracownik udaje się do restauracji na kolację z przygodnie poznanymi osobami. Jako postępowanie niepozostające w związku z wykonywaniem powierzonych zadań należy rozumieć także podjęcie czynności sprzecznej z samym celem wykonania danego zadania (zob. wyr. Sądu Najwyższego z dnia 18 listopada 2011 r., I UK 140/11, LEX nr 1227553).

Przenosząc powyższe na grunt niniejszej sprawy bezsprzecznie stwierdzić należy, iż w dniu 6 września 2013 roku powód uległ wypadkowi, który winien być traktowany na równi z wypadkiem przy pracy, bowiem spełnione zostały wszystkie przesłanki określone w art. 3 ust. 2 pkt 1 ustawy wypadkowej.

Przeprowadzone postępowanie dowodowe jednoznacznie wykazało, iż w chwili wypadku powód odbywał podróż służbową, która jednakże została zakończona wcześniej niż zakładała to pierwotnie pozwana, tj. już w dniu 6 zamiast 8 września 2013 roku. Wcześniejsze zakończenie podróży służbowej powoda, i tym samym wcześniejszy powrót do domu, miało jednakże miejsce na wyraźne polecenie przełożonego, a sama podróż powrotna odbywała się transportem zwyczajowo zorganizowanym przez pozwaną. Nadto, w chwili zdarzenia powód nie świadczył pracy na rzecz pozwanej i nie pozostawał do jej dyspozycji. W szczególności, powód nie prowadził pojazdu (a nawet nie był do tego upoważniony), którym odbywał się powrót i nie był obowiązany do załatwienia innych spraw pracowniczych. Jednocześnie, wypadek nie został spowodowany postępowaniem powoda, które mogłoby nie pozostawać w związku z wykonywaniem powierzonych mu w delegacji zadań. Bez znaczenia dla sprawy pozostaje sposób powrotu powoda po zakończeniu delegacji do miejsca zamieszkania, gdyż ochroną ubezpieczeniową objęta jest podróż służbowa wraz z drogą powrotną. Przeciwnie, w chwili zdarzenia powód wykonywał polecenie przełożonego o wcześniejszym powrocie, by po weekendzie być gotowym do świadczenia pracy i stawić się w siedzibie pozwanej.

Powyższe okoliczności pozwalają bez żadnych wątpliwości przyjąć, iż wypadek powoda z dnia 6 września 2013 roku pozostawał w związku z podróżą służbową, a zachowanie powoda odbywającego podróż powrotną z kończącej się delegacji nie miało charakteru prywatnego i nie było sprzeczne z celem powierzonego zadania.

Mając na uwadze powyższe ustalenia faktyczne, na podstawie przywołanych wyżej przepisów, Sąd ustalił, iż powód w dniu 6 września 2013 roku uległ wypadkowi na równi z wypadkiem przy pracy w rozumieniu art. 3 ust. 2 pkt 1 ustawy z dnia 30 października 2002 roku o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych, o czym orzeczono w pkt 1 sentencji.

O kosztach zastępstwa procesowego stron orzeczono na mocy art. 98 k.p.c., zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik sprawy i na podstawie § 11 ust. 1 pkt 4 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz.U. z 2013, poz. 490 j.t.). Pozwana przegrała spór z powodem, wobec czego winna zwrócić na jego rzecz koszty zastępstwa procesowego, o czym orzeczono w pkt 2 sentencji.

W pkt 3 sentencji, na podstawie art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych w zw. z art. 98 k.p.c., a także na podstawie art. 13 u.k.s.c., Sąd nakazał pobrać od pozwanej na rzecz Skarbu Państwa (Sądu Rejonowego w Rybniku) kwotę 500 zł (5% od wps) tytułem opłaty sądowej od pozwu, od uiszczenia której powód był zwolniony. Orzekając o nieuiszczonych kosztach sądowych, Sąd kierował się powodami przytoczonymi w uzasadnieniu orzeczenia o kosztach zastępstwa procesowego stron.